

Informacja prasowa

Rafał Nogowczyk wysoko w czeskim Holešovie

Rafał Nogowczyk (ZVL Kreidler Sportiva) uzyskał znakomity wynik w wyścigu Bikemaraton Drásal České spořitelny (cykl Kolo pro život), który odbył się 4 lipca br. w czeskim Holešovie. Na dystansie 56 km Polak był najlepszy w swojej kategorii wiekowej (M30-39), a w kategorii OPEN zajął 6. pozycję.

Zawodnik ZVL Kreidler Sportiva okazał się zdecydowanie najszybszy w swojej kategorii wiekowej – z czasem 2:24:08 wyprzedził drugiego w stawce kolarza aż o 4 minuty. Za nim znaleźli się Lubor Grigorescu oraz Lukáš Isten

in. W kategorii OPEN Polak uplasował się na 6. miejscu, tracąc do zwycięzcy – Jana Beneša – nieco ponad 4 minuty.

„W sobotę razem z kolegami z Fan-Sportu wybraliśmy się do Holešova na zawody z cyklu Kolo pro život. To największy i najlepiej obsadzony cykl maratonów w Czechach (Czesi twierdzą, że w całej Europie). Wybrałem dystans B – 56 km, czyli odpowiednik Mega. Od samego startu tempo było mocne, jak to w Czechach. Każdy startuje tak, jakby meta była na pierwszej górcie i kto wytrzyma – ten robi dobry wynik, a kto nie – ten odpada. Ponieważ nie mam zbyt dobrego startu, to jak zwykle trochę zostałem. Trochę nadrobiłem na zjeździe, a potem już ogień do samej mety. Nie wiedziałem, który jadę, myślałem że w okolicach 20. miejsca. Dopiero na mecie okazało się, że byłem 6. w kategorii OPEN i 1. w kategorii M30-39 (co prawda coś tam kibice mówili, ale chyba nie do końca rozumiałem). Nie spodziewałem się aż tak dobrego wyniku, zwycięstwo w wyścigu KPŽ uważam za jeden z moich największych sukcesów” – relacjonuje Rafał Nogowczyk.

Kolarz ZVL Kreidler Sportiva odniósł się również do kwestii związanych z organizacją maratonów MTB w Polsce, porównując ją do standardów czeskich.

„Myślę, że każdy organizator maratonów w Polsce powinien obowiązkowo wybrać się na KPŽ w celach edukacyjnych. Wszystko zorganizowane doskonale. Brak kolejek do rejestracji, możliwość zapłaty wpisowego kartą. Na bufetach dają pełne bidony, po przyjeździe na metę od razu każdy dostaje butelkę wody. Myjki ze stojakami również bez kolejek, do wyboru 6 czy 7 rodzajów posiłków plus oczywiście piwo lub kofola. Nie wspomnę już o prysznicach, co w Czechach jest standardem, a u nas jeszcze ciągle luksusem. I najciekawsze - były również pralki z obsługą, gdzie można było oddać brudne ciuchy do prania i po krótkiej chwili odebrać czyste. Do tego wyścigi dla dzieci, dużo kibiców na trasie. Polecam każdemu, po prostu przyjemnie tam się ścigać” - ocenia Rafał Nogowczyk.

Więcej informacji nt. drużyny ZVL Kreidler Sportiva:

http://kreidler.pl/wspieramysport/kreidler_mtb_team/

Profil drużyny ZVL Kreidler Sportiva w serwisie społecznościowym Facebook:

<https://www.facebook.com/ZvIKreidlerSportiva?fref=ts>